

# List do Rodziców



## Szanowni Rodzice!

Jestem nauczycielem bibliotekarzem i na co dzień zachęcam Państwa dzieci do czytania. Wiem, jak dużo mają Państwo teraz obowiązków, więc nie proponuję kolejnych zajęć online. Korzystając z okazji do bezpośredniego kontaktu, chcę tylko krótko i zwięźle zachęcić Państwa do czytania dzieciom.

Każdy z nas zastanawia się czasem, co może zrobić jeszcze lepiej, by zapewnić dziecku dobrą przyszłość, a obecnie – by we względnie spokojnym przetrwać ten trudny czas. **Odpowiedź jest prosta: czytać dzieciom książki. A gdy są starsze, to czytać je razem z nimi.**

**Wszystkie badania wskazują, że czytanie redukuje poziom stresu najskuteczniej z powszechnie dostępnych czynności, więc to idealna odskocznia na czas kwarantanny.**

Pomijając czas pandemii, czytanie daje nam wymierne korzyści na każdym etapie dojrzewania. Początkowo wzmacnia więź z rodzicami i poczucie bezpieczeństwa, jednocześnie rozwijając umysł i wyobraźnię. Później uczy koncentracji, odcinania się od bodźców, powiadomień i szumu informacyjnego. Gdy dziecko jest starsze, wiedza i emocje wyniesione z książek wzmacniają pewność siebie, umożliwiają tak ważne u nastolatków mówienie „nie”. Wreszcie, w skali całego życia, czytanie daje szczęście. Badania udowadniają bowiem, że ludzie czytający dla przyjemności są bardziej zadowoleni z życia, lepiej wykształceni, kreatywni, zajmują wyższe stanowiska i lepiej zarabiają.

Jednocześnie dane są nieubłagane. Wynika z nich, że jeżeli dziecko nie wyniesie nawyku czytania z domu, to z reguły nie czyta dla przyjemności jako dorosły. Szkoła, biblioteka i rówieśnicy mogą pomagać rozwijać te zainteresowania, ale tworzy je z reguły rodzina. Jeżeli według badań ponad połowa dorosłych w ogóle nie czyta książek, to ponad połowa dzieci będzie na starcie pozbawiona szansy na skorzystanie z powyższych atutów.

Wspólne czytanie jest też naturalnym sposobem komunikacji i budowania rodzinnych więzi. To czas, w którym dziecko jest blisko rodzica, czuje się bezpieczne, ważne i naprawdę Państwa słucha. Świat, który znamy, nasze zasady i poglądy, powstały m.in. w naszych domach, gdy rodzice lub dziadkowie czytali dzieciom bajki i legendy lub opowiadali historie.

Wystarczy czytać kilkadziesiąt minut dziennie, by zbudować w dziecku nawyk, dać proste narzędzie, dzięki któremu będzie w stanie lepiej się rozwijać w samodzielnym życiu.

Państwa bibliotekarz



## Co czytanie daje naszym dzieciom?

- **Wzmacniamy więź i poczucie bezpieczeństwa Jesteście blisko**

Twoje dziecko czuje się bezpiecznie i słucha Twojego głosu. Nic Was nie rozprasza. Dziecko czuje się ważne, to czas tylko dla Was.

- **Redukujemy stres - 6 minut czytania obniża poziom stresu aż o 60%**

W obecnej sytuacji każdy odczuwa stres, frustrację, strach, a dzieci przejmują i na swój sposób przeżywają napięcie dorosłych. Mogą nie rozumieć problemu, jednocześnie dostrzegając znacznie więcej, niż nam się wydaje. Według badań czytanie książek redukuje poziom stresu najskuteczniej ze wszystkich czynności. Książki wymagają skupienia, więc całkowicie pochłaniają uwagę, wyłączając atakujące bodźce zewnętrzne.

- **Wychowujemy, przekazujemy poglądy**

Świat, który znamy, nasze zasady i poglądy, powstały m.in. w naszych domach, gdy rodzice lub dziadkowie czytali dzieciom bajki i legendy lub opowiadali historie. Dobierając odpowiednie książki, kształtujemy poglądy dzieci. Uczymy postaw moralnych, przekazujemy wzory zachowań. To także okazja do szczerej rozmowy na tematy, które podczas codziennych czynności trudno nam poruszyć.

- **Rozwijamy umysł**

Czytanie często porównuje się do siłowni dla mózgu. Czytając, tworzymy w głowie mapę wątków, wydarzeń i bohaterów. Pamiętamy, co działo się wcześniej i przewidujemy, co wydarzy się za chwilę. To nieoceniony trening dla umysłu dziecka.

- **Rozwijamy wyobraźnię**

Wyobraźnia to jedno z najważniejszych narzędzi dziecka, służących jego rozwojowi i poznawaniu świata. Bez wyobraźni dzieci nie byłyby w stanie stwierdzić, że tych kilka plastikowych figurek to rodzina żyjąca w swoim logicznym świecie. Czytanie książek wymaga ciągłego wyobrażania sobie czegoś, więc jest świetnym treningiem.

- **Uczymy koncentracji**

W świecie wszechobecnych rozpraszaczy uwagi, reklam, powiadomień w telefonach i krótkich przekazów wideo, naukowcy ostrzegają, że wiele osób ma (lub będzie mieć) problem z utrzymaniem koncentracji na jednej czynności. To z kolei uniemożliwia zdobycie zaawansowanej wiedzy i umiejętności, które wymagają stałej uwagi lub długich ćwiczeń. Nic tak nie trenuje koncentracji jak skupianie się na książce przez kilkadziesiąt minut.

- **Robimy to samo, co najwybitniejsi ludzie świata**

Nie bez powodu najbardziej szanowani, wpływowi, najbogatsi czy najmądrzejsi ludzie świata od najmłodszych lat czytają mnóstwo książek, w których upatrują klucza do sukcesu. Jeżeli zastanawiasz się, jak zapewnić dziecku najlepsze szanse do rozwoju i szeroko rozumiany sukces, to po prostu zachęć je do czytania. To najlepsza inwestycja, w dodatku przyjemna i darmowa.

*Gdy byłem dzieckiem, miałem dużo marzeń. Myślę, że wzięły się stąd, że dużo czytałem.*

Bill Gates Założyciel Microsoftu

- **Uczymy refleksji**

Kilku- lub kilkunastoletni człowiek kształtuje osobowość. Ciągłe słyszy, co jest dla niego ważne i czego oczekują inni. Dzięki książkom zyska narzędzie do przebywania ze sobą i swoimi myślami o tym, kim jest, kim chciałby być, jak postrzega świat. Może skonfrontować przekonania z bohaterami literackimi. W spokoju, mając poczucie, że robi coś pożytecznego, za co zostanie pochwalony.

- **Budujemy pewność siebie**

Osoby, które dużo czytają, chętniej wyrażają swoje zdanie i rzadziej ślepo podążają za opinią tłumu. Mają wyrobioną potrzebę weryfikacji tego, co słyszą, kto ma rację i jak należy postępować. Dlatego są bardziej pewne siebie i asertywne. Łatwiej przychodzi im tak ważne u nastolatków mówienie „nie”.

- **Uczymy spełniać marzenia**

Dla dzieci nie ma rzeczy niemożliwych. Snują marzenia o swojej przyszłości, nie zwracając uwagi na trudności. Całe szczęście, bo dzięki temu niektóre z nich te marzenia zrealizują. Jak zrealizować marzenia? Zawsze na początku trzeba na ten temat poczytać.

- **Dajemy szczęście**

Tak po prostu. Osoby czytające dla przyjemności są statystycznie znacznie bardziej zadowolone z życia, lepiej wykształcone, kreatywne, zajmują wyższe stanowiska i lepiej zarabiają.



## **Jak zachęcać dzieci do czytania?**

W każdym przypadku inaczej - w zależności od wieku dziecka i jego obecnego poziomu zachęcenia (lub zniechęcenia...) do czytania. To na pewno łatwiejsze w przypadku małych dzieci, którym wystarczy poczytać coś ciekawego, w pełni się w to angażując. Ale przekonać można nawet zbuntowanego nastolatka. Jest kilka uniwersalnych zasad.

### **Nie zmuszajmy...**

Nikt nie polubi czytania za karę, z przymusu lub pod wpływem wątpliwych zachęt typu „za moich czasów to się czytało, a teraz...”. Dajmy szansę, ale nie naciskajmy.

### **Wyberzmy tematykę**

Każdy się czymś interesuje. Dzieci, szczególnie młodsze, nie zwracają wielkiej uwagi na artystyczną wartość książki (to raczej nasza rola). Najważniejsze jest to, że jeśli akurat interesują się lotnictwem, to książka powinna być o samolotach. To samo tyczy się nastolatków. Zaciekawimy ich, jeżeli trafimy z książką adekwatną do ich wieku, z bohaterami konfrontującymi się z podobnymi rozterkami.

### **Inspirujmy się filmami**

W zależności od wieku, każde dziecko coś ogląda lub w coś gra, a wiele filmów, bajek i gier jest ekranizacjami literatury. Wystarczy wymienić bazujące na komiksach filmy Marvela czy „Harry’ego Pottera”, a dla starszych „Igrzyska śmierci”, „Gwiazd naszych win” lub „Wiedźmina”.

### **Nie oczekujmy zbyt wiele**

Dzieci zniechęcają się do czynności, które są zbyt trudne, nudne lub niedostosowane do ich wieku. Nie męczmy ich, zmuszając do czytania naszych książek z dzieciństwa, zbyt ambitnych lub klasycznych tytułów. Lepiej zainteresować dzieci książkami popularnymi niż zniechęcić czymś, co „powinno się czytać”.

Miłego czytania

